

URZĘDNIK PRAWNIK

w połączeniu z

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Wychodzi
10. 12. każdego miesiąca.

Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie	5 zł. — ct.
półrocznie	2 „ 50 „
kwartalnie	1 „ 25 „
miesięcznie	— „ 45 „

Namery poszczególne
po 25 „
Reklamacja nieopieczytowana wolna są
od opłaty pocztowej.

Redakcja
i **administracja**
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów, od wiersza drobnym drukiem.

Treść: Od Redakcji i administracji. — Przegląd miesięczny (Zjazd prawników i ekonomistów polskich. — Księgi hipoteczne). — Sądownictwo (Sprawy tabularne [O księgach gruntowych po powiatach. — Archiwy miejskie]. — Praktyka sądowa [Zasady orzeczeń najw. Tryb. sąd. i kasacyjnego. — Z ust. handl. — z ust. weksl. — z proced. cywil. — 98 do 110]). — Administracja (Odpowiedź na artykuł. — Praktyka admin. [Zasady orz. władz central. — z Tryb. administ. — 87 do 93]). — Wiadomości potoczne (Ograniczenie cudzoziemców w Rosji). — Wiadomości urzędowe. — Ogłoszenia prywatne.

Odeinek: Towarzystwo prawa międzynarodowego. — Koszta edyktów sądowych.

Od Redakcji i Administracji.

Rozesławszy świeżo wykazy zaległości prenumeracyjnych, prosimy usilnie o rychłe tychże nadesłanie i odnowienie prenumeraty na **drugie półroczcie**, względnie na **trzeci kwartał**.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów w sierpniu 1887 r.

Zjazd prawników i ekonomistów polskich. — Księgi hipoteczne

Zjazd prawników i ekon. polsk. zwołany do Krakowa na 9. i 10. września zapowiada się bardzo dobrze. Liczne tematy, jakie nań zgłoszone zostały rozbudzą żywy interes uczestników. Żałować tylko należy, że liczba dotąd wiadoma tych ostatnich (nie dosięgająca 300) jest skromną w stosunku do liczby naszych prawników i ekonomistów we wszystkich dzielnicach polskich, a choćby li tylko do liczby ich u nas w kraju. Zawsze jednak jest to dobry początek. O obradach Zjazdu nie omieszkamy zdać sprawę.

W *Now. Ref.* poruszono kwestję wydanego okólnika sądowego względem dobrowolnych składek na oprowadzenie ksiąg hipotecznych. Do uwag tam zamieszczonych w zupełności się przyłączamy z kąd też ograniczamy się tutaj na dosłownem powtórzeniu pomienionego artykułu.

Dobrowolne składowe na oprowadzenie ksiąg hipotecznych.

Czytamy w *Now. Reformie*:
Otrzymujemy dokument, który jest uniękatem w swoim rodzaju. Sady powiatowe

wzywają obszary dworskie i gminy do dobrowolnych datków na oprowadzenie ksiąg gruntowych. Ze względu na nasze stosunki prasowe musimy się powstrzymać z zupełnie szczerem wypowiedzeniem opinii naszej w tym przedmiocie. Przypominamy tylko, że 1) księgi gruntowe są instytucją publiczną, w publicznym interesie bezpieczeństwa prawnego i kredytu powszechnego założoną — że 2) od zapisów do ksiąg gruntowych pobierane są taksy od stron interesowanych, strona przeto, opłacając taksę, ma prawo żądać, aby czynność dokonana była należyście, żeby zatem zapisy w księgach były zrobione w sposób, zapewniający trwałość zapisu — 3) że w samej nazwie „księga gruntowa” leży, iż to nie mają być arkusze ani kartki, ale księgi oprawne, skoro przeto państwo zakłada te księgi, a wydaniem ustawy o księgach gruntowych wzięło na siebie odpowiedzialność za ich całość, to obowiązkiem państwa jest, księgi oprowadzić, zwłaszcza, że od czynności, z utrzymywaniem ksiąg połączonych, pobiera taksy — 4) że obawiamy się bardzo, iż takie składowe na sądownictwo, mogą w oczach ludu naszego powagę instytucji na szwank narazić.

Z tych powodów byłoby bardzo pożądanem, żeby rozpisanie tych składek mogło być cofnięte.

Oto okólnik, rozesłany sądom powiatowym a przez nie gminom i obszarom dworskim:

Z prezydium c. k. sądu obwodowego w L. 188 prez. Ponieważ wysokie c. k. ministerjum sprawiedliwości udzielając kredyt na zakładanie nowych ksiąg gruntowych na rok 1887, w reskrypcie swoim z d. 5 grudnia 1886, l. 20718 ofiarność ludności innych krajów koronnych podniosła, która chwalebnie zainteresowaniem się instytucją ksiąg gruntowych, też instytucję dobrowolnymi datkami wspiera, które to datki w Czechach do sumy wyższej jak 16.000 złr już doszły i wyraziło oczekiwanie, że przy dobrych chęciach naczelników sądów dałoby się także i w Galicji zachodniej gminy i obszary dworskie tą instytucją więcej za-

interesować i takowe do dobrowolnych datków nakłonić, któremi by choć częściowo kosztą oprowadzenia ksiąg gruntowych pokryć było można, przeto wzywam pana sędziego powiatowego, aby w myśl powołanego reskryptu udzielonego mi reskrypcją preświętnego prezydium c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 8. stycznia 1887, l. 7326 prez. w tym kierunku działał i na przydzielone sobie obszary dworskie i gminy wpływ korzystny wywierać się starał.

W skutek powyższych reskryptów prezydjalnych, wzywam uprzejmie Wgo przełożonego obszaru dworskiego w o zarządzenie dobrowolnych datków na cele hipoteczne i nadesłanie gotówki na moje ręce.

. dnia 15 sierpnia 1887.

C. k. sędziego powiatowy.

SĄDOWNICTWO.

O księgach gruntowych po powiatach.

O ważności instytucji w kraju naszym niedawno zaprowadzonej, nie będę się rozpisywał, gdyż potrzeba tejże, ważności i dobre skutki, jakie za sobą pociąga, są ogólnie znane. — Nie o tem więc będę mówił, lecz o tem jak ustawa w księgach gruntowych bywa wykonywaną po powiatach sądowych.

Do prowadzenia ksiąg gruntowych przy powiatach są mianowani urzędnicy w XI klasie rangi zwani „kancelistami dla ksiąg gruntowych”, rekrutujący się, nie powiem przeważnie, ale prawie li tylko z wysłużonych podoficerów rachunkowych. Na 100 takich urzędników wypada zaledwie 5 do 7 % mianowanych z pośród systemizowanych dyetarju-

szy tabuli krajowej. Szczęśliwym może uczuwać się ten sąd, któremu losem taki urzędnik przypadnie, — jednak jak to już powiedziałem, procent takich jest tak mały, że tych szczęśliwych sądów, jest bardzo mało.

Nieznający rzeczy, powie może, że stanowisko takiego kancelisty dla ksiąg gruntowych, jako urzędnika manipulacyjnego, a więc wykonującego tylko polecenia sądowe, jest tak mało znaczące, iż wykonywanie tych poleceń, byle się zgadzało z treścią tychże, jest wystarczającym i ani wielkich zdolności, ani też długiej praktyki nie wymaga. — Jeżeli jednak przypatrzymy się w praktyce zatrudnieniu takiego kancelisty, rzecz ta przedstawi się nam w zupełnie innym świetle.

Systemizowanie kancelisty dla ksiąg gruntowych przy powiecie następuje dopiero wtedy, gdy już dla kilkunastu przynajmniej gmin księgi gruntowe nie tylko założone, ale także otwarte i do użytku publicznego oddane zostały. Wtedy po dłuższych pertraktacjach, na wniosek odnośnego Prezydium Sądu obwodowego i za zgodą Prezydium apelacji minist. spr. systemizuje a apelacja mianuje takiego kancelistę.

Ażeby uniknąć zarzutu że zbyt może pesymistycznie zapatruję się na tę rzecz, przypuszczam, iż taki nowomianowany urzędnik, wyszedł z kategorii najlepszych i najzdolniejszych urzędników, t. j. z pośród systemizowanych dyetarjuszów tabuli krajowej, a więc nie z wysłużonych podoficerów, jak to się najczęściej zdarza.

Taki nowomianowany urzędnik, przybywa na powiat z chęcią jak najlepszą, z siłami zupełnie młodemi i niezrażony niczem, wyobraża sobie jak to on te księgi prowadzić będzie, w jak doskonałym porządku i t. p. Pomału jednak zaczyna się rozczarowywać. — Najpierw bowiem księgi już otwarte zastaje w jak największym nieładzie prowadzonej zwykle przez dyetarjusza, przygotowującego się do egzaminu tabularnego. Chaos nie do opisania; setki podań tabularnych albo niezalatwionych, albo też zalatwionych, lecz w księgach niewykonanych, oczekuje jego przybycia. Plumbatury w księgach niezamieszczone, lub tylko gdzieś niegdzie. Mieściami tedy porządkuje księgi zwykle jeszcze nieoprawione, zbiera podania, zamieszcza „plumbatury“, zbiera z różnych fascykułów odnośne edykta, a w końcu zalatwia i wykonuje w księgach zaległe ekshibita. Wykonawszy to wszystko wydaje wyciągi hipoteczne, których wydanie przez cały ten czas zmuszony był wstrzymać, aby nie wystawić wyciągu z księgami niezgodnego.

Nareszcie uporządkował wszystko; przypuszczam nawet, że założył do każdej otwartej już księgi, „rejestr osób“, zwykle nigdzie jeszcze niezłożony i zastępywany przez tak zwany „spis osób“, nieodpowiadający wymogom ustawy i niepraktyczny w użyciu.

Uskuteczniwszy to wszystko i mając ustawę hipoteczną i nowele tejże świeżo w pamięci, zakłada wykaz, zwany „ewidencją A. i B.“ rozporz. minist. spr. z 6/6 1883 l. 8330 przepisany, wyszukuje wstecz o lat kilka

akta spadkowe, wzywa strony, by wносиły odnośne podania i zaczyna wtedy dopiero prowadzić księgi tak, jak prowadzone być powinny. Odtąd byłoby już dobrze; cóż się jednak dzieje. Oto p. Naczelnik sądu spostrzega, że ten nowy kancelista mało ma do roboty; kilka podań dziennie zalatwić i wykonać takowe w księgach, to może mu zająć pół dnia czasu, a przez drugie pół dnia można go użyć do innej czynności. Nie wglądnie, że tenże urzędnik, musi czynność swą prowadzić bardzo uważnie a więc nie spiesząc się, by dokładnie przed zalatwieniem podania przeglądał odnośny wykaz, czy takowy zgadza się z księgą, że musi prowadzić różnorodne zapiski, jakoteż, że powinien i jest obowiązany stronom pozwolić wglądnięcia do ksiąg a często nawet udzielać różnych objaśnień, a w końcu, że przy podaniach, w których proszony jest podział jednej lub więcej parcel, podział ten uwidocznic ma na mapie, i t. p.

Otóż jak powiedziałem, p. Naczelnik spostrzega, że urzędnik ten ma mało do czynienia; wzywa go tedy do siebie w bardzo łagodny a nawet pochlebny sposób, przyznaje mu, że uporządkował doskonale księgi, i że obecnie mając więcej czasu, możeby uporządkował registraturę lub ekspedyt, gdyż kancelista drugi, były wojskowy, bardzo porządny człowiek, lecz nic nie potrafi!

Usłyszawszy to ten nowy urzędnik, przyjmuje z chęcią nawet te życzenia p. przełożonego do wiadomości, chociaż widzi, że czynność

Towarzystwo prawa międzynarodowego.

W ostatnich dniach lipca b. r. odbyło się w Londynie walne zgromadzenie „Towarzystwa reformy i kodyfikacji prawa międzynarodowego“. W chwili, gdy wszystko co wielcy potentaci czynią, wręcz urąga wszelkiemu prawu międzynarodowemu — zgromadzenie Towarzystwa, które sobie za cel wzięło reformę i kodyfikację tego prawa, a które od początku swego istnienia stawało przeciw militarystyce i zaborczości — mogłoby bardzo być zajmującym. Ale zdaje się, że i temu Towarzystwu zamurował usta przeważający dziś powszechnie prąd i to poczucie, że trudno z nim walczyć — pominięto bowiem bardzo ważne sprawy bieżące, które godne były poruszenia i... protestu. Nie zaszkodzi jednak z obfitego porządku dziennego podnieść, co ważniejsze, zwłaszcza zaś sprawy międzynarodowych sądów rozjemczych — zawsze ważną, chociaż tak bardzo od rzeczywistości daleką.

Po szczegółowym a wyczerpującym wywodzie referenta tej sprawy, członka angielskiego *Highourt of justice*, inny członek Towarzystwa podał cyfry stojących pod bronią wojsk, oraz długów Europy i doszedł do tej pocieszającej konkluzji, iż ponieważ ani armje, ani długi państw europejskich wzrosnąć już nie mogą w liczbę, przeto wszelkie wojny niezadługo zastąpione zostaną przez rozjemcze sądy, które rozstrzygać będą spory międzynarodowe. Obawia się jednak można, że to zapatrywanie jest zbyt optymistyczne. Przed rokiem można było tak samo powiedzieć, że ani siły zbrojne, ani długi już dalej wzrastać nie mogą — tymczasem jedno i drugie wzrosło w tym roku w całej Europie bardzo znacznie, i przewidzieć trudno, gdzie się to powszechne szaleństwo zatrzyma. W tej nadziei, iż spory międzynarodowe będą rozstrzygane przez sądy rozjemcze, utwierdził jeszcze referenta okoliczność, iż ostatnimi czasy zaszło to już kilkakrotnie n. p. w sprawie wysp Karolińskich i granic afgańskich — upraszał przeto kolegów, aby nie tracili otuchy w osiągnięciu pięknego celu, jaki sobie Towarzystwo postawiło.

Angielski *Attorney General* przemawiał za tem, aby w przyszłości, przy zawieraniu międzynarodowych traktatów, dodawano zawsze klauzulę, mocą której spory, jakie wyniknąć mogłyby z niejasnego lub niedokładnego brzmienia traktatów, byłyby rozstrzygane bezwarunkowo przez sąd rozjemczy. Na tych uwagach zakończono dyskusję. Przypomnieć nie zaszkodzi, że jednocześnie z obradami Towarzystwa, mgr. Bristol w Izbie lordów uczynił wniosek, aby ze względu na wzmagające się corocznie uzbrojenia państw europejskich, parlament uznał, jako wielce pożądane, utworzenie stałego międzynarodowego trybunału dla rozstrzygania sporów międzynarodowych — wniosek ten jednak mgr. Bristol następnie cofnął, z powodu uczynionej z ław ministerjalnych uwagi przez mgr. Salisbury'ego: „iż dziś Europa do urzeczywistnienia podobnego projektu mniej okazywałaby się skłonna niż kiedykolwiek“.

Zgromadzenie zajęło się następnie kwestją granic nadbrzeżnych posiadłości państw, co ma bardzo praktyczne znaczenie, ponieważ mieści się w tem zarazem kwestja,

jego nowa odrywając go na czas jakiś od ksiąg tylko uszczerbek im przyniesie, nie ma śmiałości a nawet i niemoże oprzeć się poleceniu przełożonego, gdyż w dykrecie nominacyjnym wyraźnie ma wypisane, że przełożony sądu może go w razie potrzeby użyć także obok prowadzenia ksiąg gruntowych i do innej czynności manipulacyjnej.

Rozpoczyna przeto pracę w ekspedycie, registraturze lub przy protokole podawczym, a czynność ta obok prowadzenia różnych wykazów tak go obsorbuje, że czynnościom około ksiąg gruntowych zaledwie godzinę dziennie dorywczo poświęcić jest wstanie. Z początku gniewa go to, stara się ubytek tego czasu nagrodzić zajęciem poza godzinami urzędowania, — spostrzega jednak, że ten drugi kancelista, który nic nie umie, mało robi a nawet często gęsto i na komisję wyjedzie, ma taką samą płacę, i te same względy, — zniechęca się i w księgach robi „jak za pańszczyznę“.

O tem wszystkim mógłbym napisać gruby tom, który, jak mniemam czytałby się nawet z zajęciem, — jednak brak mi na to czasu i . . . humoru!

Wyobraźmy sobie jeonak, że do ksiąg gruntowych, mianowany zostanie były podoficer rachunkowy. — Po 3 miesiącach praktyki i zdaniu egzaminu tabularnego podoficer mając pierwszeństwo przed wszystkimi innymi kandydatami, zostaje mianowany kancelistą dla ksiąg. Tu rozpoczyna się jego działalność; prakty-

kuje na księgach, kreśli, maże, i jakoś to idzie!

Kończąc ten krótki artykuł, zaznaczam, że pp. przełożeni sądów nie z jakiejś niechęci, lub że tak powiem uprzedzenia dla ksiąg gruntowych, urzędnikom przy nich zatrudnionym utrudniają wykonywanie poruczonych im czynności, lecz czynią to, albo niewglądniejszy należyte w zakres ich pracy i czasu jaki do takowej niezbędnie jest potrzebny, albo też zmuszeni niejako do tego nieudolnością kancelistów z podoficerów mianowanych.

Jeden z Kancelistów sąd. dla ks. grunt.

Archiwa miejskie.

Na ostatniej sesji Sejmu krajowego zapadła na wniosek komisji budżetowej uchwała, polecająca Wydziałowi krajowemu „aby zbadał, czy i w jaki sposób dałyby się liczne akta i księgi, znajdujące się w archiwach wielu gmin w kraju, połączyć z archiwami krajowymi aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie lub Krakowie, a względnie ściślejszą nad nimi rozciągnąć kontrolę i opiekę“.

W myśl powyższej uchwały sejmowej wydał Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii dyrektorów krajowych archiwów aktów grodzkich i ziemskich do wszystkich miast i miasteczek w kraju następujące rozporządzenie:

1) Gmina obowiązana jest wszystkie dawniejsze swoje akta i księgi, o ile do załatwiania bieżących spraw nie są jej ciągle, albo często potrzebne, przechowywać w miejscu suchem, sklepieniem i zamknięciem.

2) Pieczę nad temi aktami i księgami, oraz obowiązek ich uporządkowania i spisania winna gmina poruczyć osobie do tego uzdolnionej, a o mianowaniu, jako też

następnie o każdej zmianie osób sprawujących, tę funkcję Wydziałowi krajowemu zdać sprawę.

3) Inwentarz ksiąg i aktów archiwalnych gminy złożony być ma w jednym egzemplarzu w urzędzie gminnym, a w drugim egzemplarzu przedłożonym Wydziałowi krajowemu dla złożenia go w jednym z archiwów krajowych.

4) Od obowiązków tych może się gmina uwolnić, jeżeli archiwalja swoje złoży w archiwum krajowym aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie lub w Krakowie w depozyt Wydziału krajowego. W takim przypadku gmina pozostaje właścicielką swoich archiwaljów, zarząd zaś archiwum przyjmuje na siebie obowiązek należytego uporządkowania i przechowania tychże, oraz obowiązek wydawania z nich na żądanie gminy wierzytelnych odpisów.

Nad wykonaniem przepisów pod 1, 2, 3. Wydział krajowy czuwać będzie z całą ścisłością bądź za pośrednictwem Wydziałów powiatowych, bądź przez własnych delegatów w myśl przepisu §. 98 ust. gm.

Termin prekluzyjny do wykonania tych przepisów wyznacza się po koniec grudnia b. r.

Gminy, które zamierzają archiwalja swoje w krajowych archiwach aktów grodzkich i ziemskich przechować, winny odnośne deklaracje nadesłać do Wydziału krajowego najpóźniej do końca października b. r., poczem Wydział krajowy wyda szczegółową instrukcję co do oddania, względnie odbioru archiwaljów.

Praktyka sądowa.

Zasady orzeczeń

Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego.

Z ustawy handlowej.

98. [Do art. 37. kod. handl.] — Na mocy art. 37. k. handl. żądać można tylko przedłożenia ksiąg strony przeciwnej, nie zaś także ksiąg owej spółki handlowej, która między powodem a pozwanym istniała. — (Orz. n. Tr. s. z 4. grnd. 1883. r. 1. 14121. — Prawnik cz. str. 198 z r. 1887).

jak daleko sięga prawo rybołówstwa, a do tej pory granice morskie dowolnie normowane były. Dla wypracowania projektu, ogólnie obowiązujących mających praw w tym względzie, któreby orzekały o prawach i obowiązkach państw na morzu dotyczącym ich terytorjów, wybrano komisję z 5 członków.

Z kolei poruszono prawo niszczenia szkieleatów rozbitych okrętów, szkodliwych żegludze a zarazem uchwalono, iż w czasach wojennych prywatna własność nieprzyjacielska na morzu winna być tak szanowaną jak własność prywatna nieprzyjacielska na lądzie. Przedyskutowano także kwestję zaprowadzenia międzynarodowych deklaracji na towary ładowane na statki, co z tego względem jest ważne, iż ustawicznie wynikają spory pomiędzy właścicielami okrętów, a handlującymi co do odpowiedzialności za utraty lub uszkodzenia towarów.

Towarzystwu reformy i kodyfikacji prawa międzynarodowego nie powiodło się dotychczas ani na posiedzeniu w Liwerpoolu (1882 r.) ani w Hamburgu (1885 r.)

powziąć stanowczą uchwałę w tej mierze i sporządzić odpowiedni a obie strony zadawalający formularz deklaracji. W Liwerpoolu przyjmowano za zasadę, iż właściciel okrętu nie jest odpowiedzialny za uszkodzenia i straty w czasie podróży, choćby nawet pochodziły z przyczyny niedbalstwa służby okrętowej; w Hamburgu przeciwnie uznano właściciela okrętu odpowiedzialnym za wszelkie uszkodzenia i straty, pochodzące z niedbalstwa służby okrętowej, z wyjątkiem omyłek. Na tegorocznym zgromadzeniu, na którym dość licznie reprezentowani byli właściciele okrętów, zgodzono się na zasadę liwepolską ale rezolucję zredagowano w sposób dość nie jasny — aby właściciel okrętu był odpowiedzialny za uszkodzenia przyjętych na transport towarów, jeżeli ono dokonane zostało przez służbę w trakcie ładowania i wyładowywania, bynajmniej zaś nie odpowiadał za szkody podczas nawigacji, choćby rzeczywiście wynikły z niedozoru, lub niedbałości służby okrętowej. Jasnym jest, iż podobna uchwała kwestji tej nie rozwiązuje.

Wreszcie powzięto rezolucję o wykonywaniu zagranicznych wyroków. Zgromadzenie zgodziło się, iż przedmiot ten winien być pomiędzy poszczególnymi państwami przez traktaty specjalne uregulowany. Dla poparcia zawierania podobnych traktatów postanowiono tworzyć specjalne komitety, które mają sprawę tę w ministerstwach spraw zagranicznych ile możności urgować.

Koszta edyktów sądowych.

W czasie rozprawy w Radzie państwa o noweli egzekucyjnej, która jak wiadomo z dniem 1. sierpnia b. r. wchodzi w życie, poseł Suklje uczynił wniosek, aby po §. 8 noweli uchwalono jako §. 9.: „Przy ogłaszaniu licytacji w gazetach, o ile takie ogłoszenie jest w zwyczaju, wystarczy jednorazowe zamieszczenie ogłoszenia, a przy sprzedaży przedmiotów egzekucji, oszacowanych poniżej 1.000 złr., na-

99. [—] Podanie o okazanie ksiąg handl., by zbadać, czy wyciąg książkowy notarialnie legalizowany zgadza się z oryginałem, nie jest zależne od warunku art. 37. k. h. i musi być przyjętem według §. 123. powsz. (§. 193. galic.) proc. cyw. i dkr. ndw. z 20. lut. 1794 r. l. 154, chociażby pewnej treści księgi nie przytoczono. — (Orz. n. Tr. s. z 9. lut. 1886, r. l. 1220. — G. H. n. 18. z r. 1887).

100. [Do art. 271. l. 1. i 273. kod. handl.] — Zakupno materiałów pomocniczych do wytwarzania towarów handlowych nie stanowi bezwzględnej czynności handlowej. Dla oceny tej kwestji jest obojętnem, czy zewnętrzna forma fabrykatu wskazuje nad użycie materiału pomocniczego, a użyte przy fabrykacji materiały pomocnicze nie można już uważać jako samoistny przedmiot sprzedaży. W danym wypadku towary będące przedmiotem sporu, których się używa do wytworzenia glazury naczyń glinianych mają dla pozwanego znaczenie li tylko pomocniczych materiałów. — (Orz. najw. Tr. s. z 18. stycz. 1887 r. l. 14552. — Ger. Ztg. n. 18. z r. 1887).

Z ustawy wekslowej.

101. [Do art. 4. ust. weksl.] — Art. 4. u. w. oznacza pod l. 6. wyrażenie miejsca, dnia, miesiąca i roku wystawienia jako istotny wymóg weksłu przekazowego, natomiast tenże sam artykuł wymaga pod l. 4. tylko w ogólności podania czasu, kiedy zapłata ma nastąpić, z tem, że czas ten na pewien dzień, albo za okazaniem, albo na pewien czas po okazaniu na pewien czas po dniu wystawienia, albo wreszcie na jaki jarmark lub targ ustanowić można. Z tąd zaś, że art. 4. l. 4. u. w. jako istotny wymóg oznaczenia czasu, w którym zapłata ma nastąpić — w przeciwieństwie do l. 6 tegoż art. — nie przepisuje wyraźnie specjalnego podania liczby roku, wynika, że wymienienie liczby roku terminu zapadłości nie należy bezwarunkowo uważać za istotny wymóg weksła. Jeżeli tylko w ogóle według okoliczności danego wypadku z weksła poznać można rok ustanowiony. — W wypadku danym w zaskarżonym wekslu wystawionym 8. listop. 1881 r. oznaczono pewien dzień wypłaty 2. lutego. Jednakże właśnie z tąd, że do tego dnia miesiąca nie

dołączono liczbę roku, z loiczną koniecznością dochodzi się do wniosku, że jako dzień wypłaty li tylko drugi lutego roku bezpośrednio po dniu wystawienia następującego oznaczyć chciano. ponieważ, jeżeliby wypłata dopiero w dniu 2. lutego jakiego późniejszego roku miała być nastąpić, ten rok późniejszy przy wystawieniu weksła już we własnym interesie akceptantu musiałby być zamieszczonym. — (Orz. n. Tr. s. z 25. stycz. 1887 r. l. 15161. — Jur. Bl. n. 17. z r. 1887).

102. [Do art. 31. i 78. u. w.] — Słusznem jest zdanie sądu wyż., że przy wekslu przesądzonym prawo regresu przeciw wystawcy zadawania nie w terminie 3 miesięcznym w art. 78 u. w. ustanowionym, lecz dopiero w terminie dwuletnim artykułu 31. u. w. — (Orz. n. Tr. s. z 1. grud. 1885 r. l. 8092 — Jur. Bl. n. 19. z r. 1887).

103. [Do art. 43. i 44. u. w.] — Jeżeli w wekslu nmiejscowionym wskazany w nim (domicyljat) nie jest wymienionym, wówczas według art. 43. i 44. n. w. nie potrzeba protestu dla utrzymania bezpośredniego prawa wekslowego. — (Orz. n. Tr. s. z 17. listop. 1880 r. l. 3280. — Ger. H. n. 17 z r. 1887).

104. [Do art. 51. u. w.] — Wekslowoprawne prawo regresu z art. 51. n. w. żyrantowi lub jego prawnabywcy wtenczas także przysługuje, gdy żyrant zapłacił sumę wekslową po wydaniu nakazu zapłaty. Przepis artykułu 51. u. w. nie przeszkadza dalszemu prowadzeniu egzekucji. — (Orz. n. Tr. s. z 1. grud. 1886 r. l. 13733. — Spr. pr. str. 225 z r. 1887).

105. [Do art. 81. i 95. u. w.] — Gdy X jako spółnik skarżącej firmy upoważnionym jest do podpisywania firmy i na wekslu prócz swego nazwiska także firmę własnoręcznie podpisał, wątpić nie można, iż weksel za skarżącą firmę lub na tejże zlecenie wystawił, jeżeli się zważy, że skarżąca firma nie jest jako trasat wymienioną, weksel na zlecenie własne opiewa, a podpis X. umieszczony jest wprawdzie pod podpisem przyjmców, do niego zaś żaden nie jest domieszczonej dodatku wskazujący na zobowiązanie wekslowe. — (Orz. n. Tr. s. z 6. paźd. 1886 r. l. 10546. — Prawnik cz. str. 261 z r. 1887).

Z procedury cywilnej.

106. [Do §. 14. powsz. (§. 15. galic.) proc. cyw. i rzp. min. z 5. lipca 1859 r. N. 122 dz. pr. p.] — Jeżeli w siedzibie sądu u którego spór zamierzony ma być przeprowadzonym żadnego nie ma adwokata lub jest tylko jeden, a zatem nawet pisemna skarga i inne podania według rzp. min. z 5 lipca 1859 r. N. 122 dz. pr. p. bez podpisu adwokata mogą być wnoszone, wówczas odpada potrzeba nadania zastępcy z urzędu, zwłaszcza, że według §. 16 ordyn. adwok. w wypadkach, gdy według ustawy strona nie może przez adwokata być zastąpioną, adwokat także nie jest obowiązany do bezpłatnego sprawowania zastępcstwa — (Orz. n. Tr. s. z 17. sierp. 1886 r. l. 9687. — Ger. H. n. 9. z r. 1887).

107. [Do §. 47. powsz. (§. 39. gal.) pr. cyw.] — Nowość niedozwolona, którą w replice wprowadzić nie wolno, wtenczas tylko zachodzi, gdy co do właściwego przedmiotu sporn lub co do dowodu coś się zmienia lub zmienić usiłuje; nie można teży niedozwolonej upatrywać nowości w tem, że w replice prostuje się myną liczbę parceli, zwłaszcza skoro przedmiotem sporu nie jest pewna parcela, lecz od sądenie od pewnego prawa (jak, prawa chodzenia, jeżdżenia i pedzenia bydła po brzegu gruntu stawowego niewątpliwie do powoda należącego). — (Orz. n. Tr. s. z 30. kwiet. 1886 r. l. 3337. — Ger. H. n. 8 z r. 1887).

108 [Do §§. 49. i 50. galic. pr. c.] — Jakkolwiek nie ma wątpliwości, że według §§. 49. i 50. pr. c. i dkr. ndw. z 8. lutego 1809 r. N. 882 Zb. pr. c. przystąpienie dobrowolnego ewiktora także w późniejszym stadium sporu jest dopuszczalne, to jednak nastąpić to może zawsze tylko w toku rozprawy sporowej, jeżeli w ogóle cel dania ewikcji ma być osiągnięty i także stronie przeciwnej nie ma być odjętą sposobność zaznaczenia ewentualnych swych zarzutów. Po zamknięciu postępowania sporowego, mianowicie po wyznaczeniu audyencji do inrotulacji aktów, wniesienie podania względem dania ewikcji przeciwia się procedurze sądowej i przyjęcia onegoż odmówić należy. — (Orz. n. Tr. s. z 30. wrześ. 1886 r. l. 9368. — Jur. Bl. n. 10 z r. 1887).

leży zaniechać ogłaszania w dziennikach". Szanowny poseł motywował ten wniosek nadmierną wysokością opłat w dziennikach urzędowych, pobieranych za ogłoszenia urzędowe. Wniosek ten, jak prawie wszystkie wnioski zmierzające do zmiany noweli, został odrzuconym. — W dyskusji stwierdził jednak zastępca rządu radca ministerstwa dr. Steinbach, że nie istnieje przepis ustawy, któryby nakazywał ogłaszanie edyktów licytacyjnych w gazetach. Może sądy nasze skorzystają z tego oświadczenia radcy ministerjalnego, aby te nadmierne koszta edyktalne przy licytacjach pomniejszyć. U nas szczególnie wszelkie ogłoszenia urzędowe w *Gazecie Lwowskiej* są nader kosztowne. Przeciw tym wygórowanym cenom ogłoszeń urzędowych sądy krakowskie po dwakroć występowały, raz wskutek wniosku p. radcy Louis, drugi raz wskutek zażalenia p. adw. dra Wilkosza. Oba razy bezskutecznie.

Za ogłoszenia urzędowe w *Gazecie Lwowskiej* istnieje następująca taryfa: za trzechrazowe umieszczenie po 5 ct.,

za dwurazowe umieszczenie po 3 ct. za jednorazowe umieszczenie po 2 ct. od słowa, nie od wiersza.

Wszelkie skrócenia, liczby i pojedyncze litery jak n. p.: „c. k.“ (cesarsko królewski) d. (dnia) L. (liczba) i t. p. liczą się za słowo. Natomiast dla ogłoszeń prywatnych liczy *Gazeta Lwowska* zajadnorazowe ogłoszenie po 7 ct., a za kilkorazowe ogłoszenie po 6 ct. od wiersza. — Weźmy na próbę jeden z najkrótszych edyktów licytacyjnych:

L. 6198.

C. k. sąd obwoy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensji Melchiora Beigla w kwocie 1000 złr. z pn. odbędzie się dnia 11 sierpnia 1887, o godzinie 9 przed południem, w biurze nr. 15. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 251/1033 i 1403, i kurni pod l. 1279/1281 w Tarnopolu położonych, Majera Terkla własnych.

Cena wywołania realności wynosi 8.273 złr. 81 ct., a kurni 255 złr. 40½ ct.

Realności te zostaną każda z osobna i niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Wadium wynosi 4 pr. ceny szacunkowej, czyli co do realności 330 złr., a co do kurni 10 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Tarnopol, dnia 14. maja 1887.

Edykt ten obejmuje według powyższej normy 119 słów, a że ma być trzy razy umieszczony, kosztuje przeto 5 złr. 95 ct. W gazecie ma on 20 wierszy, a ma być 3 razy umieszczony, przeto licząc po 6 ct. za wiersz, t. j. po 1 złr. 20 ct. za każdy raz, kosztowałyby gdyby był prywatnem ogłoszeniem tylko 3 złr. 60 ct. — przyczem jeszcze pamiętać trzeba, że inserenci otrzymują w razie częstszego ogłaszania zniżenie cen po niżej 7 względnie 6 ct. Ogłoszenie zatem, dlatego tylko, że jest urzędowem, że strona go ominąć nie może, kosztuje o 2 złr. 35 ct. drożej niż wtedy, gdyby je zamieszczała strona dobrowolnie dla opłacającej się reklamy. Nadmienić wypada, że ogłoszenie powyższe już jest drugim w tej samej sprawie, że zatem strona co najmniej tę samą kwotę już raz zapłaciła.

109. [Do §§ 49 do 51 galic. pr. c.] — Nie jest w ustawie uzasadnieniem zdanie, jakoby według gal. proc. cyw. skarga o danie ewikcji była niedopuszczalną i już z tego powodu odrzuconą być powinna. §. 49. gal. pr. c. stanowi, że kto mniema mieć prawo, żądania od trzeciej osoby odszkodowania w wypadku, gdyby upadł w sporze, tegoż zaraz o sporze zawiadomić, względnie spór oznajmić mu winien. Przez oznajmienie sporu tedy oznajmający uwiadamia tylko zawezwanego, że przeciw temuż rości sobie, na wypadek gdyby upadł w pewnym sporze, prawo do ewikcji, i podaje mu zarazem możliwość wzięcia się do sporu. Proces u alnej formy tego sądowego zawiadomienia proc. sąd. wyraźnie nie postanawia i może ono rzeczywiście tylko w formie zwykłego podania nastąpić. Inną jednak jest kwestja, czy oznajmiałemu rzeczywiście przysługuje prawo domagania się od zawiadomionego dania ewikcji, co wteczas tylko zachodzi, gdy zawiadomiony obowiązany jest do dania oznajmiałemu ewikcji; w przeciwnym bowiem wypadku uczynione mn oznajmienie sporu bez skutku prawnego pozostaje. Kwestja zaś, czy powiadomiony ewentualnie jest obowiązany do dania ewikcji, jest kwestją prawa materialnego i ma być rozstrzygniętą na podstawie postanowień kod. cyw. o ewikcji. Jeżeli tedy oznajmiałemu mniema iż musi się obawiać by powiadomiany nie uznał swego obowiązku do dania ewikcji, względnie do udzielenia zastępstwa, to nie można mu wzbronić, by swego odnośnego prawa w zwyczajnej drodze prawa za pomocą skargi dochodził. Do tego sporu nie odnoszą się postanowienia §u 50. pr. c. gdyż te urządzają tylko dalsze prowadzenie sporu, dla którego danie ewikcji jest żądaniem. — Po nadto jednak tak powsz. jak też galic. proc. cyw., między którymi w tym względzie li tylko tekstualna (stylistyczna) nie zaś zasadnicza zachodzi różnica, wyraźnie także uznają dopuszczalność skargi o danie ewikcji. §. 60. powsz. pr. c. stanowi, że domagający się ewikcji i mniemany ewiktor osobno przeprowadzić mają ewentualny spór względem kwestji, czy zastępstwo (ewikcja) ma miejsce czy też nie, a również §. 51. gal. pr. c. postanawia, że zależy to od woli domagającego się zastępstwa i zawezwanego zastępcy, kiedy wynieść chcą ewentualny spór o zastępstwo lub odszkodowanie, byleby spór

ten w żadnym razie nie powstrzymywał sporu głównego — (Orz. n. Tr. s. z 26. stycz. 1887 r. l. 15194. — Ger. Ztg. n. 12 z r. 1887).

110. [Do §§. 115 i 298 powsz. (§§ 184 i 396. 397. 398 galic.) proc. cyw.] — §. 115 powsz. (§. 184. gal.) pr. c. ani też inny jaki przepis ustawy nie czyni mocy dowodowej dokumentu prywatnego z kilku arkuszy się składającego od tego zawisła, by każdy jego arkusz podpisem wystawcy był zaopatrzony. Na teraz też w ogóle nie należy się wdawać w rozpoznawanie prawdziwości dokumentu i domysłów jakieby mogły być wyprowadzone z braku połączenia w sposób przepisany kilku arkuszy dokumentu według twierdzenia powoda przez pozwanego (B.) własnoręcznie pisanego, ponieważ z postanowieniem ustawy, która dozwala uzyskać na podstawie dokumentu tylko w odpisie przedłożonego, wdrożenie postępowania w §. 298 pow. (§§. 396. 397. 398 gal.) pr. c. oznaczonego nie dałoby się pogodzić, gdyby jako warunek dopuszczalności owego postępowania uważać chciało złożenie dowodu, iż zachowano przepis §u 115. pow. (§. 194 gal.) pr. c., który to dowód tylko przez przedłożenie oryginału może być dostarczony. Należy tedy także na podstawie pojedynczego odpisu dokumentu z kilku arkuszy się składającego, nie na każdym arkuszu podpisanego, wdrożyć postępowanie egzekutorjalne a pozwanemu pozostawić dostarczenie dowodu przeciwnego. — (Orz. n. Tr. s. z 21. grud. r. 1886. l. 14674. — Jur. Bl. n. 10. z r. 1887).

Życzeniu temu stanie się zadość; nim bowiem o jego istnieniu się dowiedziałem, postanowiłem wydać w początku 1888 r. tom uzupełniający moje dzieło „Zbiór ustaw administracyjnych“ wydanie III, i ogłosiłem to w Listopadzie 1886 r. w piśmie „Niedziela“.

W tym uzupełniającym tomie umieszczę ustawy, przepisy i orzeczenia w sprawach administracyjnych, wydane od ukończenia mego dzieła po koniec 1887 r.; czy zaś przedmiot w tym dodatkowym tomie zawarty, ułożony będzie w porządku alfabetycznym, czyli też według systemu w mem dziele przyjętego, to pozostawiam dalszej rozwadze i postanowieniu, bo każdy z tych systemów ma swoje zalety i wady.

Z niniejszego doniesienia zechce Szanowna Redakcja zrobić użytek jaki za stosowny uzna, i przyjąć zapewnienie, iż serdecznie pragnę aby wszystkie Jej życzenia tak łatwo się spełniły, jak obecne.

Z uszanowaniem
Jan Rudolf Kasperek.

ADMINISTRACJA.

Odpowiedź na artykuł p. t.:

„Brak uzupełniających roczników do zbioru ustaw administracyjnych w polskim języku“.

Umieszczony pod pow. tyt. w N. 13 z 10. Lipca 1887 wyraża życzenie aby na początku 1888 r. pojawił się podręcznik obejmujący ustawy administracyjne z ostatnich trzech lat.

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych.

Z Trybunału administracyjnego.

87. [Do §. 2. ust. o Tryb. adm. z 22. paźd. 1875 r. — Uprawnienie do zażalenia]. — Do wniesienia przed Tryb. adm. zażalenia ten tylko ma prawo, kto obrażenie swych praw zdola wykazać. Nie wystarcza li tylko wykazać, iż zachodzi możliwość, że w przyszłości zajdzie obrażenie praw. — (Orz. Tr. a. z 17. grud. 1886 r. l. 3392. — Budw. 3306).

Mamy przed sobą taryfę urzędowej gazety wiedeńskiej (*Wiener Ztg.*). Według tej taryfy ogłoszenie urzędowe w gazecie wiedeńskiej kosztuje jeżeli obejmuje:

1 do 25 wierszy	za 1 raz	1 zlr.
	za 2 razy	2 „
	za 3 razy	3 „
25 do 50 wierszy	za 1 raz	2 „
	za 2 razy	4 „
	za 3 razy	6 „
50 do 100 wierszy	za 1 raz	4 „
	za 2 razy	6 „
	za 3 razy	8 „
nad 100 wierszy	za 1 raz	6 „
	za 2 razy	8 „
	za 3 razy	10 „

W gazecie urzędowej wiedeńskiej kosztowałoby zatem powyższe ogłoszenie tylko 3 zlr., a więc o 2 zlr. 95 ct. mniej. Z praktyki zaś najświeższej czytamy: Za ogłoszenie konkursu (krydy) do M. H. zapłacił zarządca masy *Gazecie Lwowskiej* 15 zlr., 40 ct., a gazecie wiedeńskiej 10 zlr. 20 ct., a więc za to samo ogłoszenie 5 zlr. 20 ct. mniej. Jaki podatek opłaca w ten sposób kraj na utrzymanie gazety urzędowej

we Lwowie, łatwo pojąć. To nadzwyczajne podwyższenie cen nastąpiło wtedy, kiedy redakcję *Gaz. Lwowskiej* objął p. Władysław Łoziński, a ś. p. namiestnik Gołuchowski pragnął *Gazetę* pod względem materialnym jak najświetniej postawić. Stało się to przez ustanowienie tak niezmiernie wysokich taryf, to jest kosztem stron, które sznkeją u sądu niczego innego jak wymiaru sprawiedliwości, a więc wykonania jednego z najpierwszych i najgłówniejszych zadań państwa, wykonania obowiązku, za który i tak bardzo drogo płacą. Co bowiem może kosztować najkrótszy proces wekslowy o 100 zlr. od skargi aż do wypłaty z ceny licytacyjnej za realność? Jeżeli z weksłu skarży się tylko jedną osobę, natenczas skarga kosztuje w stemplach 72 ct., na odpis weksłu 15 ct. za nakaz zapłaty 2 zlr. 50 ct.

razem	3 zlr. 37 ct.
podanie o intabulację musi mieć stemple za	2 „ 22 „
należność od intabulacji	— „ 75 „
podanie o oszacowanie	— „ 87 „

stempel do wykazu hipotecznego najmniej	1 „ —
stempel do protokołu oszacowania najmniej	— „ 36 „
stemple do podania o licytację najmniej	1 „ 96 „
za edykt najmniej	5 „ —
za stempel do protokołu licytacji najmniej	— „ 36 „
za stempel do likwidacji najmniej	— „ 36 „
podanie o wydanie sumy z depozytu najmniej	— „ 66 „
taksę depozytową najmniej	— „ 30 „
stempel do kwitu ekstabulacyjnego	— „ 63 „
Razem	17 zlr. 84 ct.

Jest to najmniejsza suma, jaką skarb za proces taki bierze, jeżeli pozwany nie wniósł zarzutów, jeżeli wskutek zarzutów nie było rozprawy, jeżeli żadna ze stron nie rekurowała i wszystko przeszło najgładziej. Skarb zabiera przynajmniej 17% pretensji, a jeżeli proces nieco się zagnęta, weźmie więcej.

88. [Do §. 5. pow. ust. — *Granice uprawnienia do zażalenia*]. — Jeżeli pewnego punktu zażalenia nie przywiedziono w rekursie wystosowanym do Wydziału krajowego, a zatem co do niego zaniedbano administracyjnego toku instancyj, zażalenie co do tego punktu po myśli §. 5. pow. ust. musi być odrzuconem. — (Orz. Tr. a. z 15. grud. 1886 r. l. 3374. — Budw. 3302).

89. [Tok instancyj w postęp. przed władzami polit.]. — Ustawowe ograniczenie zwyczajnego toku instancyj nie we wszystkich zachodzi wypadkach, w których li tylko o odgraniczenie kompetencji między władzami autonom. a politycznymi się rozchodzi. Przyznanie ustawowego procentu dla ubogich (od spadków po beneficjantach) należy do kompetencji władzy politycznej. — (Orz. Tr. a. z 19. grud. 1886 r. l. 3287. — Budw. 3291).

90. [Do §§. 62. i 63. ust. państw o szkołach ludowych]. — Jeżeli pewna gmina szkolna do kilku okręgów szkolnych należy, wówczas datek do konkurencji szkolnej na poszczególne okręgi szkolne przypadający zawsze cała gmina miejscowa dostarczyć winna, nie zaś li tylko poszczególne części gminy miejscowej do szkoły przydzielone. — Postanowienie §n 62 państwowej ust. o szk. lud. powołuje jako rozumiejące się przez się i co do prawdziwości swej nie dające się podobno zaprzeczyć następstwo pod względem zastosowania i tłumaczenia ustaw krajowych o konkurencji szkolnej, że jeżeli jaka ustawa kraj. (§. 63 pań. ust. o szk. lud.) w sposób wyraźny i niewątpliwy ponoszenia wydatków na szkoły innemu czynnikowi nie przekazuje, gmina miejscowa uważana być musi jako właściwie powołany czynnik konkurencyjny; czyli, że, jeżeli brzmienie ustawy krajowej powód do wątpliwości podaje, przy tłumaczeniu jej z tej należy wychodzić zasady, iż konkretna norma ustawy krajowej jako nstawy przeprowadzającej ustawę państwową, zgodną jest z zasadniczymi postanowieniami §n 62. pań. ust. o szk. ludowych. — (Orz. Tr. adm. z 26. listop. 1885 r. l. 3115. — Budw. 3269).

91. [Prawo wyszynku na podstawie prawa propinacji]. — Z mocy §n 42. ust. z 29. kwiet. 1869 r. posiadaczom takich realności w których wyrób wódki wykonywano, przyzna-

nem jest prawo wyrobu jako prawo rzeczowe, a nadto w ustępie 21. przyzwolony „wyszynk w lokalności wyrobu lub w innej lokalności do niej należącej.“ Z tego brzmienia ustawy poznać można, że zrozumiano w niej wyszynk nie jako osobne prawo lecz jako sposób użycia rzeczowego prawa wyrobu. Tem łatwiej jest to do zrozumienia, ile że §. 42. obejmuje część odszkodowania jakie ustawa za zniesienie prawa propinacji przyznaje, a prawem propinacji było właśnie wyłącznie w pewnym okręgu uprawnienie do wyrobu napojów wyskokowych i do sprzedaży wyrobów. — (Orz. Tr. a. z 29. grud. 1886 r. l. 3534. — Budw. 3322).

92. [Do §. 4. ust. o pod. grunt. z 28. marca 1880 r. N. 34. dz. pr. p. — i do art. 15. ust. gminnej z 5. marca 1862 r.]. — Przy wymiarze dodatków gminnych wziąć należy za podstawę ów podatek erarjalny, który według przepisu ustawy miał być pobranym za ów rok, za który dodatki gminne miały być nałożone. — Według art. 15. ust. gminnej z 5. marca 1862 r. gmina na pokrycie wydatków dochodami swemi nie pokrytych uchwalić może pobieranie dodatków do podatków bezpośrednich. Gdy ustawa ta nie zawiera ściślejszego postanowienia, przyjąć należy, że ustawa za podstawę wymiaru dodatków gminnych ów podatek erarjalny chce mieć wziętym, który nstawowo miał być pobranym za rok za który dodatki gminne mają być nałożone. Według §. 4. nst. z 28. marca 1880 r. już od 1. stycznia 1881 r. począwszy zarządzono prowizoryczny pobór podatków na podstawie §. 34. oddz. 3. ustawy z 6. kwiet. 1879 r. według systemu ustawą z 24. maja 1869 r. N. 88 dz. pr. p. zaprowadzonego, z zastrzeżeniem wyrównania różnic po nkończeniu postępowania reklamacyjnego. Takim tedy był podatek który według ustawy za r. 1881 miał być wymierzonym i faktycznie też główny urząd podatkowy w T. doręczył tamtejszemu magistratowi z końcem r. 1881 nowe spisy poboru podatku zawierające kwoty podatkowe które według ustawy z 28. marca 1880 r. miały być przypisane. Te ostatnie tedy należało wziąć za podstawę obliczenia dodatków gminnych za r. 1881, a obliczenie ich na podstawie podatku erarjalnego przed dniem 1ym stycznia 1881 r. pobierać się mianego, nie od-

powiadało ustawie. — (Orz. Tr. a. z 16. grud. 1886 r. l. 2757. — Budw. 3305).

93. [Do ust. o pod. grunt. z 7. czerwca 1881 r. N. 49 dz. pr. p.]. — Według art. I. ust. z 28. marca 1880 r. N. 34. dz. pr. p. podatek gruntowy przypisanym bywa poszczególnym posiadaczom gruntów w kwocie podatkowej przypadającej na przedmioty opodatkowane t. j. na poszczególne parcele gruntowe (art. II. tejże ust.) a wyraźny przepis §. 1. ust. z 33. maja 1883 r. N. 83 dz. pr. p. o ewidencji katastrn gruntowego oznacza współposiadaczy oduosnie do przedmiotu opodatkowania jako jednego opodatkowanego i wezwanie do płacenia podatku tylko do jednego z nich ma być wystosowanem. Z tych postanowień ustawy, które dla rozkładu podatku gruntowego są decydującymi, jasno wynika, że, jeżeli przedmiot opodatkowania, tj. poszczególny grunt, względnie obszar gruntów, nie jest fizycznie między kilku posiadaczy rozdzielonym, lecz znajduje się w spólnem posiadaniu kilku współposiadaczy według części idealnych, ten spólny stosunek współposiadaczy przy rozkładzie podatku gruntowego nie ma być uwzględnionym, że przeto w razie takiego spólnego posiadania gruntu nie ma miejsca rozdział podatku na poszczególne współposiadaczy według ich części idealnych. — Według art. IV. ust. z 7. czerwca 1881 r. N. 49 dz. pr. p. w wypadku, gdy na opodatkowanego od jego gruntu w pewnym okręgu podatkowym się znajdującego w skutek regulacji podatku gruntowego przypada większe aniżeli 10 procentów wynoszące podwyższenie przypisanej na r. 1880 od tej posiadłości gruntowej należności podatku gruntowego, opodatkowanym takie przyznano uwzględnienie, że to podwyższenie podatku tylko stopniowo wciągn lat dziesięciu następuje. — Według art. V. tejże nst. uwzględnienie to nie ma zastosowania przy takich podwyższeniach, które zachodzą w skutek zmian posiadania od 1go stycznia 1821 r.; pozostaje ono jednak w swej mocy między innymi w tym wypadku, gdy posiadłość gruntowa wspomnianych w art. VI. opodatkowanych przeszła na ich dzieci. Podstawą tego uwzględnienia jest tedy ogół posiadłości opodatkowanego w pewnym okręgu podatkowym i podatek gruntowy z tąd według dawniejszej ustawy o podatku gruntowym w r.

Jest przy tych należytościach ta właściwie niesprawiedliwość, iż opłaty stosunkowo dotkliwiej obciążają mniejsze niż większe pretensje. Stąd też wiele stron woli nie upominać się o mniejsze pretensje, niż ponosić tak wygórowane opłaty. O tem pomówimy kiedyindziej. Dziś rozchodzi nam się o należytości edyktalne, które dotyczą wszelkich pretensyj zarówno, a jeśli właścianin nasz zalegnie z kwotą 25 złr. i wierzyciel zezwolenie na licytację realności uzyska, to nie dziw, iż koszta potrójnie przeniosą sam dług, skoro już edykt licytacyjny kosztować musi przynajmniej piątą część pretensji.

Urzędowe ogłoszenia dlatego, iż są przymusowe, powinny być tańsze od prywatnych, które zależą od woli inserenta. Ogłoszenia te dla tego, że ich liczba tak znaczna, powinny być tanie, bo przy interesach ich liczba stanowi o zysku lub stracie. Nareszcie monopol gazet urzędowych na zamieszczanie urzędowych na zamieszczanie urzędowych ogłoszeń, sknpia te ogłoszenia w jednym dzienniku i dlatego wyzyskiwanym być nie

powinien, tem bardziej, że dziennik ten ma inny jeszcze przywilej: uwolnienie od stempla dziennikarskiego, co bardzo wiele znaczy. Gazety urzędowe nie istnieją tylko dla urzędowych inseratów, boć nie ograniczają się na urzędowych ogłoszeniach. Część polityczna jest głównem zadaniem tych dzienników i ta część jest najkosztowniejszą. Zkąd jednak przychodzą do tego strony, aby płaciły za to, że rząd chce lub musi mieć swoje dzienniki? Zkąd mają strony płacić za to, iż urzędowe gazety nie mają dostatecznej liczby prenumeratorów? Prawda, iż utrzymanie takich dzienników opłacałby rząd i tak z naszych kieszeni, ale ten ciężar rozkładałby się na całą liczbę opodatkowanych, nie waliłby się tam, gdzie świętość zadania państwowego wymaga wszelkich ułatwień nie obostrzeń. Jeżeli zresztą jedna gazeta urzędowa może zadanie swoje spełniać znacznie taniej, to i druga czynić to może. Dodać należy, że ta gazeta z ogłoszeniami urzędowymi po macoszemu się obchodzi, że umieszcza je zazwyczaj bardzo późno, częstokroć za późno i zawsze liczy się z miejscem, a nigdy

z interesem strony i sprawiedliwości. Nie każdy zresztą referent sądowy uważa na to, aby ogłoszenie uczynić jak najkrótszem, a sumy, jakie wciąż strony płacić muszą przez nieogledność referenta, dochodzą bajecznych wysokości

Żądany zatem, aby cena ogłoszeń w *Gazecie Lwowskiej* powróciła do normalnej wysokości, aby przynajmniej zrównała się z cenami za ogłoszenia prywatne, aby sądy starały się o skracanie edyktów i aby tam, gdzie ogłoszenie jest zbytecznem, zupełnie go zaniechały, a tam, gdzie liczba ogłoszeń może być ograniczoną, czyniły to dla dobra stron i sprawiedliwości. Nie na to bowiem istnieje wymiar sprawiedliwości, aby był źródłem dochodu dla państwa, ale dlatego istnieje państwo, aby wymiar sprawiedliwości spełniało jako swój najpierwszy najważniejszy i najświętszy obowiązek.

1880 przypadający w przeciwstawieniu do należności podatku grunt. przypadającej według nowej regulacji podatku gruntowego. Gdy powodu powyż wspomnianego rozszerzenia tego uwzględnienia szukać należy we wzajemnym stosunku pokrewieństwa zmieniających się opodatkowanych, przeto słusznie przyjąć można, że rozszerzenie to przypuszcza, iż podstawa tego uwzględnienia pozostaje niezmienną prócz osoby opodatkowanego posiadacza tego uprzywilejowanego ogółu posiadłości; iż jednak pomiędzy ustępującym opodatkowanym posiadaczem tego ogółu posiadłości a nowo wstępującym opodatkowanym istnieje stosunek pokrewieństwa w ustawie przewidziany. — W danym wypadku prawdą jest, że żalący się do Teodory E. w stosunku pokrewieństwa art. V. ustawy przewidzianym pozostaje. Nie można jednak przeoczyć, że nieruchomości przez żalącego się kontraktem kupna z d. 8. marca 1884 r. nabyła między poszczególnych współposiadaczy fizycznie nie była podzieloną, lecz, że matka żalącego się nieruchomości tę wspólnie z E. L. i H. L. posiadała, że przeto wszystkich współposiadaczy pod względem przedmiotu opodatkowania jako jednego opodatkowanego stosownie do powołanych powyżej postanowień ustawy nważać należało, z kąd też rozkład podatku od wspólnego przedmiotu opodatkowania do jednego z nich był wystosowanym. Gdy przeto ogół współposiadaczy jako obowiązanych do płacenia podatku gruntowego od przedmiotu opodatkowania o który się tn rozchodzi i który właściwie z powodu zaszłej zmiany w osobie posiadacza stanowi przedmiot ewidencji po myśli §§. 2. i 4. ust. z 23. maja 1883 r., do żalącego się nie stoi w stosunku w art. V. ust. z 7. czerwca 1881 r. przewidzianym, Trybunał admia. musiał uznać za uzasadnione w ustawie, iż władza podatkowa wyjątkowe postanowienie powołanego art. w tym wypadku niezastosowalnym uznała. — (Orz. Tr. a. z 18. grud. 1886 r. l. 3184. — Budw. 3310).

Wiadomości potoczne.

Ograniczenie cudzoziemców w Rosji Ukaz, wydany przez rząd rosyjski i ogłoszony w Petersburgu 24. maja, odbiera wszystkim obywatelom innych państw, a także Polakom, niebędącym poddanymi rosyjskimi lecz obywatelami austriackimi lub pruskimi, najważniejszą prawa cywilne, bo prawo nabywania nieruchomości ale i dziedziczenia wszelkiej nieruchomości (z wyjątkiem w miastach portowych), w Królestwie Polskiem, na Wołyniu, Podolu, Ukrainie, w Litwie, w Kurlandji i w Inflantach, przeto na całej przestrzeni ziem dawnej Polski. Z uwagi, iż mieszkańcy Galicji połączeni są bardzo licznymi związkami krwi i interesu z mieszkańcami Królestwa polskiego, Wołynia, Podola i Ukrainy, podajemy najnowszy nakaz rosyjski, ograniczający prawa, ze stosunków i związków tych wypływające, w całej osnowie według *Prawit. Wiestnika*: „Od roku 1864. wydano szereg praw, zmierzających do wzmocnienia na zachodnich kresach rosyjskiej własności ziemskiej i do zbliżenia tych kresów do pozostałych części państwa. Teraz uznaliśmy za rzecz właściwą, w duchu powołanych praw i w dalszem ich rozwinięciu, czasowo ustanowić przepisy specjalne o nabywaniu przez cudzoziemców na własność, w posia-

danie czasowe, albo używanie dóbr nieruchomości w niektórych guberniach strefy zachodniej Rossji.

W skutek tego, zgodnie z opinią komitetu ministrów, rozkazujemy:

1. W dziesięciu guberniach Królestwa Polskiego, w guberniach: Bessarabskiej, Wileńskiej, Witebskiej, Wołyńskiej, Grodzieńskiej, Kijowskiej, Kowieńskiej, Kurlandzkiej, Inflanckiej, Mińskiej i Podolskiej poddani zagraniczni nie mogą na przyszłość w jakikolwiek bądź sposób i na jakichkolwiek bądź dozwolonych przez ogólne i miejscowe prawa zasadach nabywać, po za obrębem portowych i innych miast (prócz wypadków wskazanych w §. 3. rozkazu niniejszego): prawa posiadania i prawa użytkowania nieruchomości, oddzielnego od prawa własności, w ogóle, w szczególności zaś wypływającego z umów o najem i dzierżawy.

Uwaga I. W guberniach Królestwa Polskiego, zabrania się także poddanym zagranicznym zawiadować, w charakterze pełnomocników lub rządców, dobrami nieruchomymi, położonymi po za obrębem miast.

Uwaga II. Ustanowione przez §. 1 ograniczenie praw poddanych zagranicznych co do posiadania i użytkowania nieruchomości, położonych po za obrębem portowych i innych miast — nie rozciąga się na wypadki najmu przez nich domów, mieszkań i will dla czasowego ich korzystania i osobistego zamieszkiwania.

2. W miejscach, wymienionych przez §. 1 niniejszego aktu, poddani zagraniczni mogą zyskiwać zabezpieczenie uprzywilejowanego prawa, zapewniającego im zwrot ich wierzytelności przez wzięcie nieruchomości w zastaw, lecz podobne zabezpieczenia i w ogóle dochodzenie w drodze przymusowej swoich pretensji, nie może uprawniać cudzoziemców ani do nabycia na własność takiego majątku, ani do objęcia go w posiadanie rzeczywiste lub też użytkowania z niego.

3. Co do praw cudzoziemców do dziedziczenia dóbr nieruchomości, położonych po za obrębem portów i miast, będą obowiązywały w miejscach wyszczególnionych w §. 1 następujące ograniczenia:

a) Dziedziczenie z prawa w prostej linii zstępnej oraz między małżonkami majątku pozostałego po zagranicznym poddanym jest dozwolone na podstawie istniejących obecnie zasad, jeżeli spadkobierca osiedlił się w Rosji przed wydaniem niniejszego aktu.

b) We wszystkich innych wypadkach dziedziczenia z prawa, oraz w wypadku spadkobrania na mocy testamentu, poddany zagraniczny jest obowiązany w ciągu lat trzech od czasu nabycia przez się praw do majątku sprzedać ten majątek poddanemu rosyjskiemu.

c) W razie niezastosowania się do ustanowionego przez punkt b) przepisu, majątek, na mocy decyzji zwierzchności gubernialnej jest brany w opiekę i sprzedany przez licytację publiczną we właściwym rządzie gubernialnym, a uzyskana ze sprzedaży suma, po strąceniu z niej kosztów spełniania opieki, oraz kosztów sprzedaży, będzie zwracana spadkobiercy.

4. Moc ustaw ograniczających, wskazanych w punktach b i c §. poprzedniego, rozciąga się do wypadków nabycia przez cudzoziemców praw własności dóbr nieruchomości na zasadzie umów, zawartych przed ogłoszeniem niniejszego aktu, jeżeli wspomniane wyżej osoby nie objęły jeszcze majątku w rzeczywiste posiadanie.

5. Umowy i akta, zdziałane zgodnie z obowiązującymi przepisami na termin określone, na zasadzie których to umów obcy poddani w miejscach wymienionych w §. 1 nabyli przed ogłoszeniem niniejszego aktu prawo do posiadania lub użytkowania z nieruchomości po za portowymi i innymi miastami — nie mogą być po upływie wskazanych w nich terminów ani odnawiane, ani prolongowane, oprócz umów, wskazanych w uwadze II do § 1 i w §. 2 niniejszego aktu.

6. Moc i skutki przepisów w paragrafach poprzednich zawartych, rozciągają się zarówno na Towarzystwa, spółki handlowe i przemysłowe, oraz Towarzystwa założone na podstawie praw za granicą obowiązujących, chociażby tym Towarzystwom było dozwolone działanie w granicach Rossji.

7. Wszelkie umowy, naruszające lub obchdzące niniejszy ukaz, są uznane za nieważne.

8. Jeżeli wspomniana w poprzedzającym §. 7 umowa będzie wykryta przez miejscową, naczelną lub gubernialną władzę, wówczas, po ściągnięciu potrzebnych w tym celu wiadomości, które dostarczył niezwłocznie rzeczonym władzom, jest obowiązkiem tak sądowych, jak i wszelkich innych władz, oraz urzędników, generał-gubernator lub gubernator, stosownie do władzy każdego z nich, za pośrednictwem specjalnie upoważnionych do tego urzędników (w guberniach Królestwa Polskiego przez prokuratorję, w guberniach: Inflanckiej i kurlandzkiej, przez podprokuratorów gubernialnych) — wystąpią do właściwego sądu z żądaniem uznania za nieważną zawartą umowę lub już spisane aktu. Sprawy te będą prowadzone wedle przepisów procedury obowiązującej w sprawach rządów skarbowych.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. Lw.“ po dzień 25. Sierpnia 1887 r.)

Mianowania. Radca dworu przy najwyższym trybunale sądowym i kasacyjnym Feliks Madejewski wiceprezydentem wyższego sądu krajowego w Krakowie. Poborcy podatkowi Robert Filipek i Franciszek Kowalczewski kontrolorami głównych urzędów podatkowych.

Opróżnione posady. Dyrektora urzędów pomocniczych sądu krajowego we Lwowie. Podania do Prezydium tegoż sądu do 10. września b. r. (191). — Kilka posad asystentów pocztowych z płacą XI. klasy rangi i kanecją w kwocie 400 złr. Podania do Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie do dnia 22 września b. r. (195).

W Redakcji

„URZĘDNIKA I PRAWNIKA“

są następujące własne nakłady do nabycia:

Dr. Józef B. Oczapowski: O podatku-
warie cudzoziemców w dopełnieniu i rozwinięciu
§. 266 II. tomu Umiejętności skarbowej Raula.
1870 — cena 25 ct.

Tenże: Zakres i osnowa prawa poli-
tycznego czyli państwowego 1873 — cena 10 ct.

Józef Louis Wawel: Dawne prawo
wekslowe polskie. 1872 — cena 25 ct.

Tenże: O prawem znaczeniu podpisów
na wekslu. 1874 — cena 25 ct.

Tenże: O prawie rybołówstwa w Galicji
1879 — cena 25 ct.

Dr. J. Kleczyński: Okoliczności
obciążające i łagodzące w obec sądów przy-
sięgłych (Objaśnienie §. 322 postępowania kar-
nego). 1874 — cena 25 ct.

Dr. E. Reben. O postępowaniu dowo-
dowem w postępowaniu w sprawach drobiazgo-
wych. 1873 — cena 25 ct.

Dr. Ignacy Czernyński: Referat
o Towarzystwach kredytowych, przedstawiony
„Wicowi miejskiemu“ we Lwowie d. 15. i 16.
sierpnia 1874 r. — cena 20 ct.

Władysław Herold: Wpływ art. 14.
15. 16. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21.
grudnia 1867 r. Nr. 142. tudzież ustępu II.
i VII. ustawy wyznaniowej z dnia 25 maja
1868 r. Nr. 49. Dz. u. p. na prawo publiczne,
a względnie ustawę karną, tudzież na prawo
prywatne, a w szczególności na ustawę mał-
żeńską. 1875 — cena 25 ct.

Dr. Witold Załęski: O filozofii kry-
tycznej Kanta w zastosowaniu do nauki prawa
1875 — cena 25 ct.

Dr. Antoni J. Dziędzielewicz: Ustawa z dnia 8. marca 1876 r. l. 2. dz. ust.
państw. o należytościach stemplowych i bezpo-
średnich, tudzież Rozporządzenie minist. skarbu
z d. 31. marca 1875 r. l. 54. dotyczące wyko-
nania tej ustawy. 1876 — cena 25 ct.

Tenże: Uszkodzenia osób na austry-
jackich kolejach żelaznych. 1882 r. — cena
50 ct.

Dr. Iheringa: Walka o prawo; prze-
łożył s p. A. Matakiewicz. 1875 —
cena 35 ct.

Tegoż: Znaczenie prawa rzymskiego
dla świata nowożytnego; przełożył Dr. R.
Fried. 1877 — cena 20 ct.

Tegoż: O tryngielcie; przełożył Dr.
Wincenty Tarłowski. 1883 — cena 30 ct.

Dr. Stanisław Madejski: O zubo-
żeniu włości w Galicji (De lege ferenda)
1877 — cena 25 ct.

Dr. Józef Rosenblatt: Kara wię-
zienia i zakłady karne (wykład habilitacyjny).
1877 — cena 25 ct.

Dr. Gustaw Roszkowski: O zna-
czeniu encyklopedji i metodologii nauk prawnych.
1881 — cena 25 ct.

Dr. Julian Morełowski: Austrjackie
prawo wojskowe 1885 r. — cena 50 ct.

Dr. Włodzim. Demetrykiewicz:
Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki
i pomników historycznych. Ze szczególnem
uwzględnieniem stosunków galicyjskich 1885 r. —
cena 25 ct.

Oryginalne Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

G. Neidlinger
Lwów ul. Kopernika l. 2.

Dzieło Juliana Tałasiewicza

O postępowaniu w sprawach niespornych,

w zastosowaniu dla Galicji,

obejmujące 2 tomy razem (str. X, 272 i 208) 8vo, które
zaleconem zostało jako przydatny podręcznik wszystkim
c. k. sądom, a w szczególności c. k. sądom powiato-
wym — okólnikami wys. Prezydentów c. k. sądu kraj.
wyższego w Krakowie z 25. kwietnia 1885 l. 6229/pr.
i c. k. sądu kraj. wyższego we Lwowie z 25. grudnia
1884. l. 11274/pr. — nabyć można u autora w Wado-
wicach za cenę 4 złr. Przesyłając tę kwotę przekazem
pocztowym, otrzymuje się dzieło **franco**.

Tegoż autora broszurę (8vo. str. 83):

**Uwagi nad rozstrzelaniami uchwalonemi
w październiku 1883 r. przez Sejm
galicyjski** odnoszącemi się do ustaw spadkowych
i opiekuńczych, tudzież do notariatu jako komisariatu
sądowego, dalej uwagi nad projektem rządowym
dnia 7 marca 1884 w Radzie państwa wniesionym
co do przepisów spadkowych dla osad średnie
wielkości, **można nabyć u autora za cenę
60 centów.**

Galicyjskie Prawo drogowe i budownicze na prowincji.

Zbiór ustaw, rozporządzeń, instrukcyj i t. d.
drogowych i budowniczych, obowiązujących
w Galicji z wyłączeniem głównych miast Lwo-
wa i Krakowa. Format 16-ta, str. VIII. i 418.

zebrał i wydał **Dr. J. A. Hibl**.

Cena 1 egz. w pięknej oprawie 2 złr.

Jestto jedyny i pierwszy dotychczas kom-
pletny, do ostatnich dni doprowadzony, zbiór
galicyjskiego prawa drogowego i budowniczego.

Do nabycia w księgarni **O. Zukerkandla
i Syna w Złoczowie**, tudzież w każdej księgarni.



LECZENIE GŁUCHOTY

SZTUCZNE BEBENKI dyplomowane, **NICHOLSONA** leczą albo przynoszą
ulgę w GŁUCHOŚCIE z zakiełby przyczyny nie pochodzą. Dzięki tym przyrządom
otrzymano najbardziej zadziwiający przykłady wyzdrowienia. Posylając 25 Krajca-
rów w markach pocztowych otrzymuje się **franco** ilustrowaną broszurkę złożoną z
osiemdziesięciu stronnic i zawierającą ciekawe opisy prób robionych w celu
leczenia GŁUCHOTY, a także listy rekomendacyjne Doktorów, Adwokatów
Wydawców i drugich osób godnych zaufania które zostały wyleczone przy pomocy
tych BEBENKÓW, i głośno je zalecają.

Adressować listy : **J. H. NICHOLSON, 4, ulica Drouot, PARYŻ.**

Adwokat Dr. Luka

przenióst z dniem 8. czerwca b. r. swoją
kancelaryję do domu pod l. 4 ul. Ormiańska
(naprzeciw Domu narodnego).

Dzieło

Zbiór ustaw administracyjnych

J. R. Kasparka

Tom I., II., III., IV. i V. wydanie III.

ozdobnie oprawne za 24 złr.

brozurowane za 20 złr.

Jest do nabycia w biurze agencji
publicznej sturosty em. **J. R. Kasparka**
we Lwowie, dotąd Chorążczyzna nr. 16
od 1. Czerwca 1887 Ulica Koralnica nr. 4.

Ceny powyższe można po nadesłaniu
odpowiedniego skryptu nadsyłać w mie-
sięcznych ratach po 2 złr.

Księgarnia K. Łukaszewicza we Lwowie

dostarcza na wypłatę w ratach miesięcznych
stosownie do umowy

Brehm's Thierleben z kolorowemi i
czarnemi rycinami w 10 oprawnych to-
mach po zlr. 9.60.

Meyer's Conversationslexion IV. wyda-
nie z wieloma kolorowemi i czarnemi ry-
cinami 16 oprawnych tomów po zlr. 6.

Nakładem księgarni

J. A. Pelara (H. Czerny) w Rzeszowie

wyszło dzieło pod tytułem:

PODRĘCZNIK
Do Ustawy i Instrukcji Hipotecznej
ulożył

Alojzy Niemetz.

Wydanie drugie znacznie powiększone.

**Cena egzemplarza 1 złr. 20 cent.,
z przesyłką poczt. 1 złr. 30 cent.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

JUŻ WYSZEDŁ

zeszyt VIII zbioru ustaw i rozp. krajowych

Dra J. A. HIBLA

zawierający

Nowełę egzekucyjną z d. 10. czerwca
1887 Nr. 74 dz. pr. p., wraz z rozp. **wy-
konawczem** z dnia 21. czerwca 1887 r.,
tudzież z objaśnieniami z motywów i rozp-
praw ustawodawczych, jak też z tekstem
niemieckim.

Sanok. Nakładem wydawcy. **Lwów.**
Skład w księgarni **J. Milikowskiego** (P. Sta-
rzyka). — Cena 30 ct.